

BOŻENA MATUSZCZYK

Lublin

JESZCZE RAZ W SPRAWIE KŁOPOTLIWEJ ETYMOLOGICZNIE NAZWY BOTANICZNEJ *ŁOCHYNIA*

Nazwa botaniczna *lochynia* 'vaccinium uliginosum, gatunek borówki, o liściach sinozielonych, kwiatach białych lub różowych i sinych jagodach; borówka bagienna'¹ nadal sprawia etymologom trudności. Świadczy o tym opublikowany w „Poradniku Językowym” artykuł A. Bańkowskiego *Kłopoty etymologiczne z nazwą botaniczną „łochynia”*².

W *Słowniku etymologicznym* F. Sławskiego czytamy, że *łochynia* „nawiązuje niewątpliwie do zaświadczonych już w XV w. *włochyni* ż., *włochaciny* mn. 'gatunek agrestu, *Ribes uva crispa*'. Agrest nazwano od kosmatych jagód, podobnie i borówka bagienna wyróżnia się gałązkami za młodu kosmatymi. A więc trafna jest etymologia Brücknera (SE 627), nawiązującego do *włochaty*, *włos*” (SISE V 132). Dla jasności trzeba podkreślić, że Brückner nie etymologizował (*w*)*łochyni* w znaczeniu 'borówka bagienna'. W swoim *Słowniku etymologicznym* pod hasłem *włos* pisał on tylko, że: „Nasze odmianki z *ch* prastare, w nazwach roślinnych: *włochynie*, a z tego: *łochynie*, *włochaciny* i *włochacinki* (16 wiek), 'żyłki', 'kosmaciny'; *włochaciny* i *włosiny* 'agrest', r. 1472” (SE 627).

Hipoteza Sławskiego przedstawia się następująco: 1. *włochyni* to zaświadczona od XV w. nazwa agrestu; 2. owoce tej rośliny wyróżniają się fizyczną cechą kosmatości (włochatości), zatem jej nazwę utworzono od przymiotnika *włochaty*; 3. (*w*)*łochynia* 'borówka bagienna' ma gałązki za młodu kosmate; 4. z powodu fizycznego podobieństwa (posiadania wspólnej cechy) nazwę agrestu przeniesiono na borówkę bagienną; 5. forma *łochynia*

¹ *Mały słownik języka polskiego*. Pod red. S. Skorupki, H. Auderskiej, Z. Łempickiej. Warszawa 1969 s. 359.

² 1986 z. 5 s. 306-313.

powstała w wyniku uproszczenia nagłosowej grupy spółgłoskowej (*włochynia* ≥ *tochynia*)³.

Hipotezie tej sprzeciwił się stanowczo Bańkowski, pisząc we wspomnianym artykule: „Bo kto zna roślinę z autopsji we wszystkich porach roku, wie, że to cecha bynajmniej nie wyróżniająca u tej rośliny najgładszej z gładkich pod każdym względem: i jagody, i listki z obu stron, i pędy zdrewniałe idealnie gładkie. A puszystość świeżo wypuszczonych pędów widoczna bodaj tylko przez jeden miesiąc wiosenny, kiedy w lesie ni jagód, ni grzybów, a ludzie całkiem zajęci robotą w polu” (Bań 309).

Sławski, stwierdzając, że: „borówka bagienna wyróżnia się gałązkami za młodu kosmatymi”, powołał się na książkę: *Rośliny polskie*, opracowaną przez W. Szafera, S. Kulczyńskiego i B. Pawłowskiego⁴. Bańkowski nazwał ich botanikami „za biurkiem”⁵, ale niesłusznie. Autorzy wspomnianego dzieła, podając charakterystykę *vaccinium uliginosum*, informują, że: „gałązki za młodu kosmate”, nie dodając przy tym, że jest to cecha wyróżniająca tę roślinę⁶. Owo „wyróżnia się”, które spowodowało tak ostry sprzeciw Bańkowskiego, zostało dodane przez Sławskiego.

Co do mnie, podzielam stanowisko Bańkowskiego, że nietrwała kosmatość gałązek borówki bagiennej nie jest cechą na tyle upodabniającą tę roślinę do agrestu (wyróżniającego się kosmatymi jagodami), by mogło to stanowić podstawę do przeniesienia nazwy jednej z tych roślin na drugą.

Kontynuując swój sprzeciw, Bańkowski pisze: „Toteż, jeśli co w tej sprawie za pewne przyjąć można, to przed innymi to, że ani mowy być nie może o przeniesieniu na borówkę bagienną staropolskiej nazwy agrestu, rośliny w Polsce d z i k o n i e r o s n ą c e j (podkr. moje – B. M.); sprowadzonej w jej hodowlanych odmianach ogrodowych z południa, mającej wyraźnie kosmate jagody i bardzo cierniste pędy” (Bań 309).

Według koncepcji Bańkowskiego: 1. staropolska nazwa agrestu mówi o jego pochodzeniu z południa – „z terytorium dzisiejszej Rumunii najprawdopodobniej, bo mniej prawdopodobne, że sprowadzony został wprost z Włoch” (Bań 309); 2. zatem *włochyni* znaczy 'rumuńska, wołoska jagoda'⁷;

³ Por. SISE V 132.

⁴ *Rośliny polskie. Opisy i klucze do oznaczania wszystkich gatunków roślin naczyniowych rosnących w Polsce bądź dziko, bądź też zdziczałych lub częścię hodowanych*. Oprac. W. Szafer, S. Kulczyński, B. Pawłowski. Warszawa 1967.

⁵ Jw. s. 308.

⁶ Por. *Rośliny polskie* s. 481.

⁷ Chodzi o to, że w XV w. *Włoszyn* i *Włochyni* były nazwami oznaczającymi zarówno mieszkańców Italii, jak i Rumunii, a wcześniej także Cyganów z Rumunii przybywających. Por. Bań 310.

3. (*w*)łochynia 'borówka bagienna' pożyczona została z gwar północno-zachodnio-ukraińskich (ukr. dial. *vołochynja* 'borówka bagienna', 'cygańska jagoda', od starorus. *Vołochyni* 'Rumunka, Cyganka'); 4. *włochynią*, tzn. c y g a ñ s k ą jagodą nazwano borówkę bagienną, ponieważ owocami tej rośliny chętnie żywili się Cyganie; 5. forma *łochynia* to skrót ukraińskiego *vołochynja*.

Przedstawivszy swoją wersję etymologii (*w*)łochyni jako cygańskiej jagody, Bańkowski stara się usunąć wszystkie ewentualne trudności na drodze do przyjęcia tej hipotezy.

O jakie trudności chodzi? Po pierwsze, za tym, że (*w*)łochynia jest pożyczką z gwar północno-zachodnio-ukraińskich miałby przemawiać zasięg występowania tej nazwy w gwarach polskich – ograniczony do gwar podlaskich, wschodniomazowieckich i lubelskich. Taki właśnie zasięg geograficzny (*w*)łochyni wiadomy jest autorowi „z dialektologii”⁸, ale w artykule A. Steffena dotyczącym (*w*)łochyni, o czym niżej, jest wzmianka, że ta nazwa borówki bagiennej znana jest także w Wieluńskim⁹. Zdaniem Bańkowskiego jest to informacja „niewiarygodna”, ponieważ on sam zna ten region najdokładniej¹⁰.

Po drugie, w dawnej ziemi sieradzkiej występują takie nazwy toponimiczne, jak: *Łochynia* w parafii Borowno (dziś w gminie Mykanów woj. częstochowskiego) i *Łochyńsko* w parafii Rozprza (dziś w gminie Rozprza woj. piotrkowskiego), poświadczone od XV w. (Bań 311). Czy zatem nie należałoby jakoś powiązać tych toponimów z nazwą botaniczną? Według Bańkowskiego nie ma tu żadnego związku. Nazwa miejscowa *Łochynia* to zapewne derywat toponimiczny od stop. nazwy osobowej *Łoch*, czyli *Łochynia* oznacza wieś Łocha, a *Łochyńsko* to miejsce, gdzie była wieś Łochynia (Bań 311).

Po trzecie, autor sam przyznaje, że „najsłabszą stroną tej koncepcji stanowi supozycja o wczesnym skojarzeniu (w świadomości ludu wiejskiego ziem zachodnioukraińskich) rośliny z koczownikami cygańskimi, chętnie się żywiącymi jej pożywnymi jagodami” (Bań 311).

Żadnej z powyższych trudności nie udało się Bańkowskiemu usunąć. Po pierwsze, nie ma racji w sprawie zasięgu występowania (*w*)łochyni w gwarach

⁸ „A z dialektologii wiadomo, że ta nazwa borówki bagiennej znana jest tylko polskim gwarem podlaskim, wschodniomazowieckim i lubelskim” (Bań 310).

⁹ *Rozważania etymologiczne*. 9. Pol. „*włochynia*” // „*łochynia*” ‘*Vaccinium uliginosum*’. „*Język Polski*” 48:1968 s. 137.

¹⁰ Por. Bań 310 przyp. 15.

polskich. Zgodnie z materiałami *Słownika gwar polskich PAN*¹¹ nazwa ta występuje nie tylko w gwarach podlaskich, wschodniomazowieckich i lubelskich. I tak, poza Małopolską wschodnią notowano ją w Sieradzkim (*uochyńa*, Lipnik sier), Wieluńskim (*ochyńa*, Przedmość wiel), Kieleckim (*uochyńe*, Lgota Gawronna włoszcz), w Małopolsce zachodniej, w ok. Częstochowy (*tochynia*, Stradom), Zawiercia (*uochyńa*, Niegowa, Wojstawice), Chrzanowa (*ochyńe*, Płaza); na Śląsku, w ok. Tarnowskich Gór (*(w)tochynia*, Hanusek-Boruszowice), Lublińca (*uochyńa*, Jędrysek), Opola (*uochyńa*, Schodnia). W gwarach północnopolskich nazwa ta zaświadczona jest nie tylko na Podlasiu i wschodnim Mazowszu, ale także w ok. Płocka (*vuochońe*, Proboszczewice), w z. dobrzyńskiej (*vuochońe*, Kunowo lip; *vuochońe*, Czernikowo lip), w Borach Tucholskich (*btochońe*, Krzywogoniec), w Malborskiem (*vuochońe* Górń Malb I 79); na Kaszubach, w ok. Chojnic (*vuochońe* // *vuochońi*, Leśno, *vuochońe*, Przytarnia, *vuochońa*, Olszyny), Kościerzyny (*vuochońa*, Trzebuń) i u Słowińców (*wtochinia*, *wtochina* LPW III 867). Zasięg występowania (*w*)*tochyni* w gwarach polskich pozwala wątpić, że mamy tu do czynienia z ukraińską pożyczką.

Po drugie, w sprawie interpretacji nazw miejscowych typu *Łochynia* trzeba przypomnieć, że za pomocą przyrostka *-ynji* (*-ynja*) tworzone na terenie Słowiańszczyzny zachodniej nazwy toponimiczne (miejscowe i terenowe) nie tylko od nazw osobowych. Tworzono je także od apelatywów¹². Toponimy urabiane od apelatywów mogły być tworzone bądź od przymiotników (por. *Biatynia*, nazwa młyna we wsi Będzieszyn pod Odolanowem, *Dobrynia*, wieś na południe od Jasta, *Lichynia*, wieś na Śląsku Opolskim), bądź od rzeczowników (por. *Tłokinia*, wieś w Kaliskiem, *Wodynia*, nazwa rzeki wypływającej ze wsi Wodynie w pow. Siedlce)¹³. A zatem nazwa toponimiczna *Łochynia* może być derywatem utworzonym albo od nazwy osobowej, albo od apelatywnej. Tej drugiej możliwości Bańkowski w ogóle nie rozpatruje, uchylając w ten sposób problem zamiast go rozwiązać.

Trzeciej z sygnalizowanych trudności (założenie, że nazwę określającą Cyganów przeniesiono na borówkę bagienną, której owoce zjadają cygańscy koczownicy) autor nie stara się żadnym argumentem pomniejszyć. Tymczasem możliwość takiego skojarzenia „w świadomości ludu wiejskiego” wydaje się

¹¹ Za dostarczenie mi materiału ze *Słownika gwar polskich PAN*, dotyczącego wyrazu (*w*)*tochynia* serdecznie dziękuję Profesorowi J. Reichanowi, Kierownikowi Zakładu Dialektologii PAN w Krakowie.

¹² Obszernie zagadnienie to omawia R. Laskowski w artykule *Kontynuanty prastowiańskiego przyrostka *-ynji w języku polskim*. „Język Polski” 42:1962 s. 171-187.

¹³ Przytoczony materiał nazwowy podaje za: L a s k o w s k i, jw. s. 172-173.

mniej prawdopodobna od tej, którą przyjmował Sławski (przeniesienie nazwy agrestu na borówkę ze względu na fizyczne podobieństwo).

Jest jeszcze czwarta, najpoważniejsza trudność, której Bańkowski nie dostrzegł, a która dyskwalifikuje całą jego koncepcję. Przypomnę, że podobnie jak Sławski, chociaż na innej podstawie, widział autor związek między staropolską nazwą agrestu (*włochyni*) i nazwą borówki bagiennej. Są to, jego zdaniem, „dwie etymologicznie identyczne, ale niezależnej nawzajem, osobnej genezy językowej nazwy botaniczne” (Bań 311). Etymologicznie identyczne, bo nazwa agrestu, *włochyni* to ‘wołoska jagoda’, włoska jagoda = cygańska jagoda ‘borówka bagienna’. Rzecz jednak w tym, że agrestu nie sprowadzono do Polski ani z Rumunii, ani z Włoch. Jest to roślina rodzima, pierwotnie dziko po lasach rosnąca. W książce *Szata roślinna Polski* pod red. W. Szafera i K. Zarzyckiego czytamy: „W średniowieczu był w Polsce zwyczaj zawieszania w oknach gałązek dziko po lasach rosnącego agrestu, «by do domu nie dopuszczać czarów». Z jego jagód, zwanych niedojrzałymi winogronami, robiono wino; świeży sok używano zamiast octu. Od XV w. krzaki agrestu sadzono w Polsce koło domów [...] Kilka sadzonych jego odmian nie różniło się wiele od rosnących dziko. Zwiększenie jagód i otrzymanie w hodowli licznych odmian ogrodowego agrestu, pochodzących od dzikiego gatunku *Ribes grossularia*, dokonało się dopiero w drugiej połowie XVIII i w XIX w.”¹⁴

I tak znaleźliśmy się w punkcie wyjścia. Nadal nie jest jasny związek między stp. nazwą agrestu (*włochyni*) i nazwą borówki bagiennej ((*w*)*łochynia*). Co do nazwy agrestu nie ma żadnych przeszkód, by uznać etymologię Brücknera (zresztą jedyną, opartą na realnych podstawach), zgodnie z którą *włochyni* motywowana jest przymiotnikiem *włochaty*. Ale co z (*w*)*łochynią* ‘borówką bagienną’?

W sprawie etymologii nazwy tej rośliny pisał swego czasu na łamach „Języka Polskiego” Steffen w cyklu Rozważania etymologiczne¹⁵. Przedstawił tam następującą hipotezę: 1. z owoców borówki bagiennej wytwarzano napój alkoholowy¹⁶, 2. dlatego roślinę tę nazywa się w Wielkopolsce *szalejem*, na Warmii *szalonką*, na Suwalszczyźnie i w Augustowskim *pijanicą*¹⁷, 3. ukr. *hluchyńa* („z nie poświadczonej dotąd formy **hłuhyna* ‘pijak,

¹⁴ T. 1. Warszawa 1972 s. 602-603.

¹⁵ Jw. s. 136-138.

¹⁶ O tym, że takie wykorzystanie owoców tej rośliny znane jest i dziś, świadczą materiały *Słownika gwar polskich PAN*. Por. np.: *włoxina* ‘gatunek jagód, białych w środku, którymi można się upić’ (Gołab puł), z uożyńie iezd dobre vino (Jędrysek lub1).

¹⁷ To tłumaczy, dlaczego z tych właśnie terenów nie ma w materiałach *Słownika gwar polskich PAN* poświadczeń nazwy (*w*)*łochynia*.

pijanica'”) nawiązuje do powszechnego na Ukrainie dźwiękonaśladowczego *hłu, hłu, hłu* (odgłos picia wódki z butelki); 4. występująca w Lubelskiem, niejasna etymologicznie (*w*)*tochynia* tłumaczy się jako pożyczka z ukr. *hluchyńa*, 5. forma *włochynia* (*śłochynia*) powstała „najwidoczniej przez adideację do poświadczonego od XV w. stpol. *włochaciny* 'agrest'” (Steff 138).

Koncepcja Steffena spotkała się ze zdecydowaną dezaprobatą zarówno ze strony Sławskiego (uznał ją za nie opartą na realnych podstawach), jak i Bańkowskiego („to hipoteza raczej czysto fantastyczna niż etymologiczna”).

Moim zdaniem koncepcja ta, mimo że generalnie błędna, zasługiwała na więcej uwagi. Przede wszystkim dlatego, że sugerowała, iż formą wyjściową może być *tochynia* (a nie *włochynia*, jak przyjmował Sławski i Bańkowski), co w konsekwencji oznaczałoby porzucenie myśli, że etymologia (*w*)*tochyni* pozostaje w ścisłym związku z etymologią stpol. *włochyni* 'agrestu'.

Przyjęcie jako wyjściowej formy *tochynia* skłania do zweryfikowania stanowiska Bańkowskiego w sprawie ewentualnego powiązania nazwy botanicznej z nazwami toponimicznymi. I nie tylko o dwie, podane przez autora, stpol. nazwy miejscowe: *Łochynia* i *Łochyńsko* tutaj chodzi. W *Słowniku geograficznym Królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich* są takie toponimy, jak: *Łochów* (nad rzeką Rawką), *Łochówek* (pow. rawski), *Łochnica* (miasto nad rzeczkami: Sulicą i Łochnicą), *Łochnica* (prawy dopływ Suły), *Łochwa* (prawy dopływ Dniepru)¹⁸. Wspólną cechą tych nazw jest to, że oznaczają albo zbiorniki wód, albo miejsce blisko wody położone.

Na Kaszubach *tochew* to 'nizina między dwoma jeziorami, w której kiedyś była woda'. *Łoxev*, -*χvi* to nazwa pola między jeziorami Białym, Kłodnem i Rekowskim w Chmielnie (SISE V 130). Według Sławskiego mamy tu do czynienia ze starą pożyczką niemiecką (por. niem. dial. pruskie *lâche:lâke* ż., mn. *lâchen:lâken* 'małe naturalne odpływy wód z nizin, kałuża', śrwniem. *lache* 'kałuża, teren bagnisty'). Dodam, że jezioro pod Wielem nazywa się *Błoxówko*, a notowana w Wielu nazwa borówki bagienniej ma postać *bloχina*¹⁹.

Rekapituluując, można powiedzieć, że: 1. wiele nazw toponimicznych (z morfemem *toch-* w temacie) oznacza zbiorniki wód lub teren (obiekt) blisko wody położony, 2. borówka bagienna rośnie na torfowiskach i w borach bagiennych²⁰, 3. przyjmując jako wyjściową formę *tochynia*, stwierdzamy

¹⁸ Warszawa 1888.

¹⁹ Por. Sychta S I 43. Por. też wymienioną wcześniej formę: *bloxyńe* ze wsi Krzywogoniec pod Tucholą.

²⁰ „W strefie granicznej, obfitującej w jeziora i torfowiska, zwłaszcza przejściowe i wysokie, wykształcony jest w typowej i bogatej florystycznie postaci bór bagienny, w którym

obecność tego samego co w nazwach toponimicznych morfemu *łoch-*, 4. za pomocą sufiksu *-ynja* tworzono nazwy charakterystyczne (wskazujące na konkretną, nie relatywną, cechę nazywanego przedmiotu), najczęściej nazwy roślin lub nazwy przestrzenne²¹, 5. budowa słowotwórcza nazwy borówki bagiennej *łoch-ynia* podpowiada, że nazwa ta oznacza roślinę z wodą, wodnym terenem związaną. Innymi słowy *łochynia* to tyle samo, co *roślina bagienna*.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

Bań	– A. B a ń k o w s k i. <i>Kłopoty etymologiczne z nazwą botaniczną łochynia</i> . „Poradnik Językowy” 1986 z. 5 s. 306-313.
Górn Malb	– H. G ó r n o w i c z. <i>Dialekt malborski</i> . Gdańsk 1967.
LPW	– F. L o r e n t z. <i>Pomoranisches Wörterbuch</i> . Berlin 1958-1973.
SE	– A. B r ü c k n e r. <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> . Warszawa 1974.
SłSE	– F. S ł a w s k i. <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> . Kraków 1952-
Sychta Sł	– B. S y c h t a. <i>Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej</i> . Wrocław 1967-1973.

Rozwiązanie skrótów byłych nazw powiatów

kiel	– kielecki
lip	– lipnowski
lubl	– lubliniecki
puł	– puławski
sier	– sieradzki
włoszcz	– włoszczowski

obok mchów [...] panują: *Vaccinium uliginosum*, *Ledum palustre*, *Eriophorum vaginatum* i in.” (*Szata roślinna Polski* t. 2 s. 172).

²¹ Por. L a s k o w s k i, jw. s. 175.

ONCE AGAIN ABOUT THE TROUBLESOME ETYMOLOGY
OF THE NAME *ŁOCHYNIA*

S u m m a r y

In the present paper the author puts forward a new proposal of the etymology of the botanic name *łochynia* 'vaccinium uliginosum'. Thus she enters a discussion with what has been settled so far in this matter: by F. Sławski, namely that (*w*)*łochynia* owes its name to young twigs which are shaggy (hairy) (SłSE V 132), 2. by A. Bańkowski who claims that (*w*)*łochynia* means Gypsy's (wołoska in Polish) berry, since Gypsies fed on the fruit of this plant (JP 1986 pp. 306-313), 3. by A. Steffen who says that (*w*)*łochynia* is a borrowing from the Ukrainian *hluchyńa* and means 'drunkard' (JP 1968 pp. 136-138), by B. Matuszczyk who proves that *łochynia* (regarding *włochynia* as a secondary name) means as much as 'boggy', because we mean here a plant which grows in peat bogs and in boggy forests. The morpheme *łoch-* which we come across in such toponymic names as *Łochyńsko*, *Łochynia*, *Łochówek*, *Łochnica* denoting water tanks or sites situated nearby water (cf. Middle-High German *lache* 'pool, boggy area'), and the suffix *-ynja*, present in this name, served most often to create the names of plants.

Translated by Jan Kłos